



220011

Mag. St. Dr.

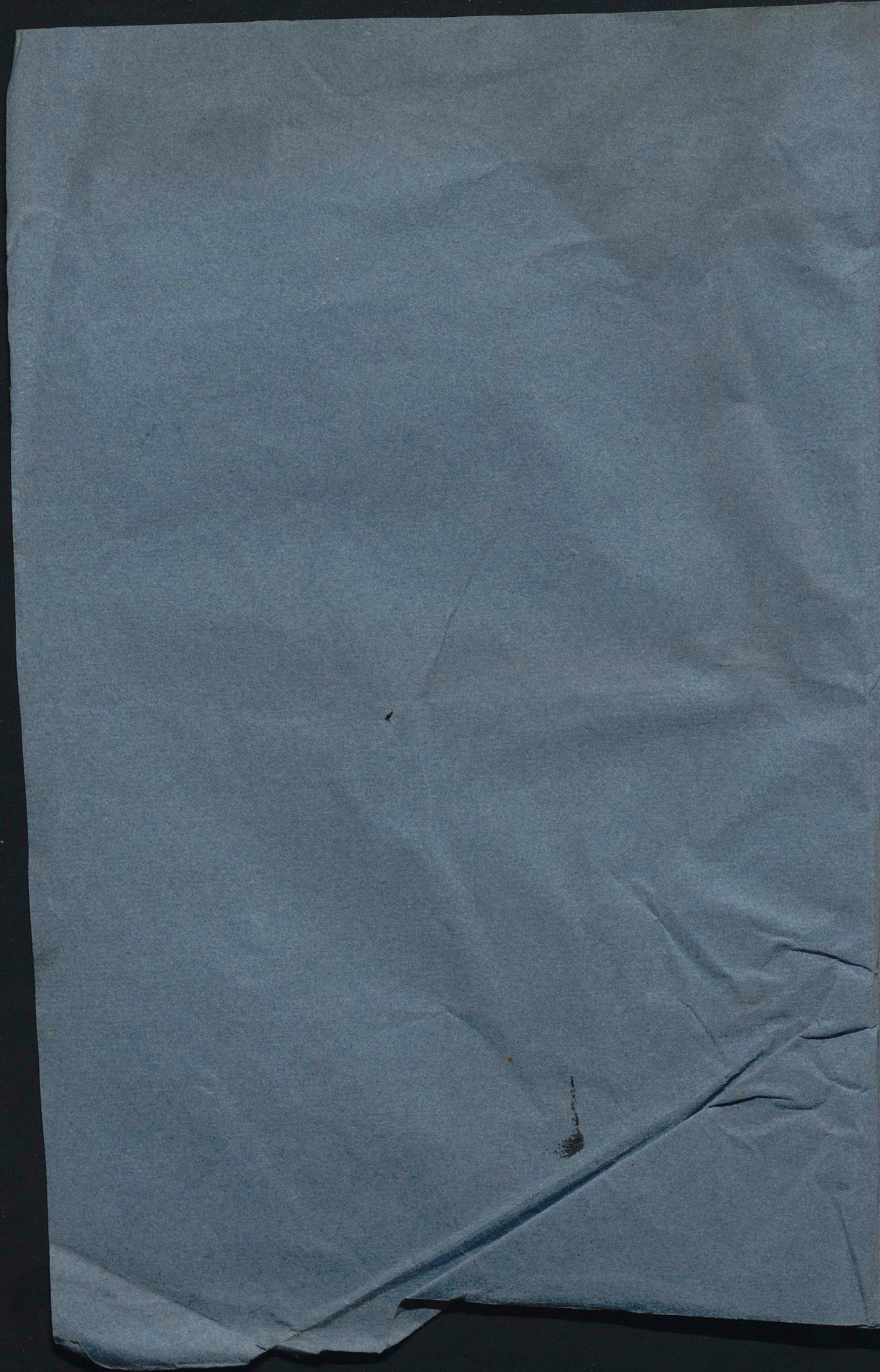
P

Włokomp

Teol. 4068

Dziwulski Marek

Sekretarz



SEKRETARZ

Wielkiey Koronney DUCHA Przenayświętszego
PIECZECI,

to iest :

KAPŁAN, Sekret Spowiedniczy życiem pieczętujący,
Wielk Męczennik CHRYSTVSOV, y Cudotworcą,
PATRON miánowicie od Niesławy,

B. IAN NEPOMUCEN,

w Kościele S. WOYCIECHA w Rynku Krakowskim,
Roku 1625. Dnia 16. Mája, przy swoiey Uroczystości, Kazaniem
REPREZENTOWANY,



á potym.

IASNIE WIELMOZNEM V
IEGOMOSCI PANY,

IANOWI THOMASZOWI

z RACIBORSKA

MORSTINOWI,

STAROSCIE SIERADZKIEMU, &c.

DE DYKOWANY,

Przez X. MARCELLA (DZIEWULSKIEGO,

S. Th. Doktora, niektórych Swiat y Niedziel Zamkowego, á w Koście-
le S. O. FRANCISZKA Ordynaryusza Káznodzieię,

Ord: Min: S. F. Conventualium,

w KRAKOWIE,

w Drukárni Dziedzicow Fránciszka Cezárego, J. K. Mości, y J. O. X. J. M. Biskupa Kráko-
wskiego, Xiążęcia Siewierlkiego, y Przesł: Akadémiey Krák: Ordynaryinego Typografá.

Roku Páńskiego 1726.

Pro Władysławie Morawie
o sm. P. 1726

Ná Herbowny Kleynot

JASNE WIELMOŻNEGO I.M.P.

STAROSTY SIERADZKIEGO.



220017
III

I.
Ten XIEZYC słońco równa swymi splendorami:
Z pobożności kierując ku Niebu Rogami.
Ná nowiu świezey zawsze do cnych dzieł ochoty,
W pełni oraz zostaje staropolskiej cnoty.

II.
GWIAZDA o sześciu Rogach, Polsce znamię, nie,
Ze tej to, delikatno ten XIEZYC portuje
Kleynot wiary prawdziwej, praw, y swobod całość,
Zaszczyt honoru, sławy, y fortuny trwłość,

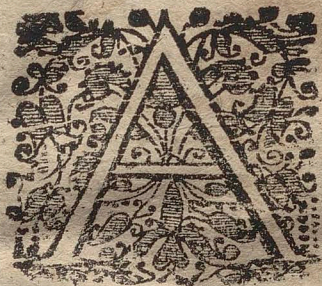
III.
Nád dość śliczne kolory ná Pawim Ogonie
Śliczniejszy godnych ludzi, zaśluga w Koronie:
Którymi MORSTINOWSKI LELIWA upstrzony
Rospościera zysk ozdób krwawo zarobiony.

IV.
Godne oka obiektem ten XIEZYC Orlego:
Wielki zgoła Luminarz Grodu Sieradzkiego:
Pod którym będzie Themis dość miała widoku,
Za GWIAZDA przewodniczka fortunnego kroku.

V.
Przed Bogiem y przed ludźmi wzroś XIEZYCA spory
W cnoty, w zaśluga, słusznie, ze rośnie w honory.
GWIAZDA męstwem, mądrością, Ojczyzny miłością,
Toć godna prerogatywa iśnienie światłości.

VI.
Męczeńska NEPOMVCEN gdy zyskał Koronę,
Zaraz światła Niebieskie znańczyły mu onę;
Gdy Patron od Nieślawy w Polskie przybył Krsię,
Splendor mu LELIWITY Korona się staie.

JASNIE WIELMOŻNY MOSCIPANIE STAROSTO, Panie y Dobrodzieiu Moy.



Czokolwiek rzadka taka w Pánskiej Osobie Mode-
sya Twoiá, żadnych pánegirykom nie tylko nie preten-
duie, ále też omnem gloriam sæculi ingenuè averfa-
tur & abhorret, przecię ia iednak pod Wielkie Imię
Twoie považam się gárnać z Wielkim Imieniem Wiel-
kiego Pátrona B. IANA NEPOMVCENA: áżebyś,
ieżeli nie Twoię, ktora aspernaris, przysnamniety lego
iaka taka odemnie raczył ákceptować pochwagę, pokornie o to supplikuję:
Iásnie Wielmożny Mói Dobrodzieiu. Nie wzgárdziś Cognominem tu-
um, Præcursorem Káptánom do osobliwego zá Sekret Spowiedniczy Męczeń-
stwa, eximium Penitentiaæ Præconem, przecímko występkom ognista pieru-
niacego, iuż nie w lordanie chrzczacego, ále w Moldawie, przy dostoiénstwie
Sákrámentálney Spowiedzi, życie swoje tożacego IANA wdzięcznie przyi-
mieś, iako IOANNES verè Gratosus: Sekretarzá DVCHA Przenayś:
Opiekuná sławy ludzkiej uprzeymym do siebie przytulíš áfektem, iák niegdy
P. IEZVS swóiego do pierśi Kochánka przytulił. Iako THOMAS, quod
interpretatur, Abyssus, portować będzieś honor tego, który się zwierzonego
sobie sumnienia Penitenty swóiej słat przepáćcia: y pozwoliś, że ingentia
Iásnie Wielmożnego Domu twego Sidera záścycac będą in lucem publicam
wychodzace, lubo conscium tenuitatis opusculum, in laudem tego, ktorego
pretiosa mors Niebieskimi záiaśniátá świáttámi, ná znak, że ten Męczeń-
nik Chrystusow zasłużył sobie, áżeby iák ná Niebie, tak y ná ziemi iásnie-
iac, nie tylko Oyczysty kraj, ále też y cały Chrześciański świát, præclaris
meritis, gloriosis miraculis oświecat; áżeby in periculo famæ zostáracych,
protekcyá swoia, iako Nubes lucida, od wśelkiej konfuzyi y smroty okry-
wał

wał y brocił; dżęby, iako wielki Luminarz, uciekającym się do siebie, wśe-
 lakie niebespieczeństw burze, tenebras palpabiles utrapienia y nieszczęśliwo-
 ści, promieniami z slug y przyczyny swoiey rozganiał; dżęby każdemu z kli-
 entow swoich zbawiennym ad omne bonum, y do wiekuiszey swiatłości był
 Prodrómem. Pozwolił, że in lumine tuo starożytny, wielkich swiatet
 koniunkcyą ozdobney Parentele, videbimus lumen iasnieyszey nad słońce,
 swiatobliwości Męża. Kiedy się S. Thomas de Aquino, S. Ambroży Se-
 nenczyk, y S. Jakub de Mevania, znamięnile porym Zakonu Káznodżiey-
 skiego Ozdoby, iednego dnia narodzili, nad Mevania miastem pokazały się
 trzy Xieżyce Herbownemu Leliwie podobne, a w każdym z nich Dominikan.
 Dan: 12. Obiadził BOG Prorokowi swemu: że Qui ad iustitiam erudiunt
 multos, fulgebunt sicut Stellæ in perpetuas æternitates. 1. Cor: 15. Pi-
 se Apostoł: że sicut Stella à stella differt in claritate, sic & resurrectio
 mortuorum. Toć według tego Pisma, Wielki Męczennik Chrystusow, kto-
 ry nauka y przykładem, wielu zbawiennie oświecił, B. IAN NEPOMV-
 CEN, iest to iasna bardzo Gwiazda, szczęśliwy prawowiernym Chrześcia-
 nom, wśytkim ratunku iego potrzebuującym aspekt: czy mu nie pięknie w
 Herbownym Xieżyceu twoim Polskiem prezentować się śmiatu? Ten wier-
 ny Sluga Boski, który: Quasi Stella Matutina, & quasi Luna plena in di-
 ebus suis lucet. (Ecl: 50.) czy nie dość godna w Rodowitym Klejnocie,
 twoim będzie miał appárencyą? czy nie z honorem Fulgentior astris spe-
 ctabitur, gdzie par Domus est Cælo: (Mart: 1. 8.) Nec sine luce Ge-
 nus? (Stat: L. 5. Sylv.) Dom Starożytny, iedna z Tarnowskimi, Pileckimi,
 Lárosláwskimi, y innymi zęstłymi a godnymi Famiłiami z Dżiadom y Prá-
 dżiadom idacy Linia: z dawná a wielce Oyczyźnie zasłużony: iák o tym
 kaná Albráchtá, y Zygmuntá I. znáć dáia Diplomata. Dom który tam in
 Toga, quàm in Sago. po dżis dżień non cessat benè mereri de Rep. y
 wielkich talentow splendorami, y dzieł heroicznych pożytecznymi náder influ-
 encyami cały naród zdobi y utwierdza, czego y świeższych wiekow, y niniey-
 szych czasow, insigni virtute parva dokumentem sa Ornamenta, które plús
 venerari, quàm pro dignitate laudare licet. Prudentiá & fortitudine præ-
 stantes Viros, Sectatores honorum operum, boni publici amatores, Pa-
 tres Patriæ, głowa, ięzykiem, y ręká pro Lege, Rege, & Grege szęzerze,
 pracuiacych MORSTINOW merita, niebieskie y ziemskie komprobują pra-
 mia. Iásnieie præclara, illustri de funere, Virtus s. p. Stánisláwá MOR-
 STINA Woiewody Sendomirskiego, że dom erzył dzieł swoich heroicznych
 do státeczney slawy. Nie wspominać dwoch Wendenskich Woiewodow, kto-
 rych cnota, była to Wéndá ná serce każdego godnych ludzi assymatorá.
 Nie wspominać ANDRZEIA Podskárbiego W. K. którego Páńskie átrubá-
 tá zá niemáły skarb stánęły. Nie dawno inter fatales Cupressus od oczu
 nászych ukryty Fránciszek MORSTIN Káścielan Rádowski, magnarum
 qualitatum Vir, iákichby wielu rádá Oyczyzná miáta. Kto uważy posthu-
 mam

*Inachy
 Inachy*

mam glorię Łowczego Koronnego: rzec może, iż to był na ukontento-
wanie BOGA y ludzi, in assequendis virtutibus Vir Venator. Władysław MORSTIN Stárosć Kowalski, Maż w głowie y w sercu władzy sta-
wney. N. MORSTIN Stárosć Filipowski, Oyczyźnie, Domowi y sobie
chwalebne wyrobił imię. N. MORSTIN Podkoniuszy W. X. L. którego
cnota wysokie zasłużyła godności. Nieodrodny od Przodków swoich ow tak-
że Wielkiego Podskarbiego Syn nypierwszy Felt Marszałek Woysk Fráncuskich,
pokazał światu, że innata virtus MORSTINOW patriis non circumscri-
bitur finibus. Coż rzekę o godnym Oycu Twoiego, I. W. Dobrodzieiu, Proge-
nitorze, o Dziadu Twoim Michale Wáleryanie MORSTINIE Kástelá-
nie Zamiechostkim? rzekę, co iego promeruit cnota: że Michael: Quis ut
DEVS! za honor Boski, y życie swoje dać gotow; życzył Wáleryan y pro-
kurował Oyczyźnie valere benè. Oćiec Twój, cuius memoria in benedi-
ctione est, Stánisław MORSTIN Choraży Sandomirski, Rortmistrz Woysk
I. K. M. Animi heroica magnitudine, & morum comitate decorus: or-
natus militaribus trophæis, ac virtutum splendoribus, sempiternam sui
memoriam posteris reliquit. A nie wzruszáiac tam sacra Venustatís,
quàm recenter elapsi temporis Monumenta z mądrości, męstwa y pobożno-
ści w nieśmiertelney pamięci wiekuiących MORSTINOW: dasyć mi simi-
les Proavis Nepotes, æmulos gloriæ Majorum, debita cum veneratione
wymienić: ktorzy eximius dotibus, & operibus honor láśnie Wielmożnego
Domu conservant, & adaugent. láśnie Wielmożny I. M. P. Iákub MOR-
STIN Woiewoda Sandomirski, Inæstimabiles Qualitates & Virtutes iego,
ac innumera merita niepodobna iednym wyrázić peryodem: iákó ætatis flo-
rem Palladi, Iuventutem Bellonæ y dólşe láta ritè consecravít godny Rort-
mistrz, Magniq; ipse agminis instar; godny Senator, ad salutem Patriæ
totus intentus. láśnie Wielmożny I. M. P. Antoni MORSTIN Woiewo-
da Inflántski, Ingenij claritate, consilij rectitudine, magnanimitate, in
DEVM pietate, in Patriam studiositate, in Sacerdotes & Religiosos ob-
servantia & liberalitate, in proximos charitate insignis. I. W. I. M. P.
Andrzej MORSTIN, Kástelan Biecki, Páńskich y oraz Chrześciáńskich
cnot peten, przeciwko BOGV, Oyczyźnie, bliźniemu amorem spirat, niewy-
stawionych przymiorow y oraz niewymowney modestyi Pan. Wważáiac inne
I. Wielmożne Domu Twego Ozdoby, rzec muszę, że wśyscy Magna Gentis
& Patriæ Lumina: Stephan MORSTIN, Stárosć Duninowski Virtutis a-
more, n eritis in Patriam, nemini secundus. Kázimierz MORSTIN,
Kánonik Krákowski &c. Bonorum animi, & morum elegantia Herbownym
Peraugusti Capituli Koronom dodáie arnámentu. Stephan drugi M O R-
S T I N, Kástelanie Rádonski, Stárosć Kowalski, ad summas civiles &
bellicas virtutes natus. Lecz iesteś mi pro omnibus unus láśnie Wielmo-
żny Dobrodzieiu, morum ac virtutum Antenatom twoich vera imago: iákó
w zwierciadle, wydaie się w Tobie wrodzona MORSTINOM chwalebność:

czego bym z własnych a zacnych atrybutow y postępkow twoich dowiodł, gdy-
bym się in offentionem, wszelkich pochwał wzdrygającej się modestyi twoiej,
impingere nie obawiał, wiedząc, że woliś laudabilia agere, quam laudari.
Reflektując się super inclyta Macierzystey Prozypij twoiej Decora, mogę
to słusnie przyznać, że clarum Avis Atavisq; Genus tuum, geminata lu-
ce coruscat. Iasnie Wielmożna I. M. P. Katarzyna terażniejszyssa OSSO-
LINSKA, Kąstelanowa Zawichostska, a przedtym MORSTINOWA,
Chorażyna Sandomirska, Matka twoia, niepospolitych kwaliitet y cnot Ma-
tronalnych Pani, pięknego rozumu, statecznego umysłu, pobożnego ducha,
nienagannego życia Heroína: Mulier virtutis. (Rut: 3.) Herbowna Oy-
ca swojego, a Dziada twego Nikodemá ZABOKLICKIEGO, Woiewody
Podolskiego Kolumnę własnymi, a náder chwalebnymi bogáto przystroila przy-
miotami y uczynkami. Wydatny dosyć sławie ognistego LANCKORON-
SKICH Babki twoiej Płomieńczyka, z Prześwietnym Leliwá, nie tylko
Sarmáckie Polá, ale też y obce kráie oświecájący fulgor, ten z siebie wydá-
je pożytek: że miłościá Wiáry S. y dobrá pospolitego patáiac, Boskich y
Oyczyzny nieprzyaciół ardentie spiritu & zelo párzy y pali: cała Koronę
Polska ogrzewa, objaśnia y zdobi. Iáko starożytnościá, tak y wielkich dżit
záfsczytem ozdobny, BOGV y Oyczyźnie zasłużonych SKOTNICKICH,
drugiej Babki twoiej BOGORYA, ktorego splendor, w głowie y w sercu
nieprzyaciół przytámanych Strzał Groty pokázuia, że cáłość Oyczyzny
SKOTNICCY dzielna ręka zdawná utrzymuia: Paw reprezentuie, że
Hæc Præclarissima Domus cnot, zasług, honorow, y fortun circumdata va-
rietate, z obojey pláci chwalebnych przymiotow y czynow, pięknego cáley Pol-
sce dodáie lustru. Nie wyliczáiac innych wielu blisko do Ciebie należących
Magnalia, incomparabiles virtutes & ingentia merita, bo mi ich ná iedney
kárćie pomieścić nie podobna; non tam elogió, quam obsequiú veneror Her-
bownego Marsowi y IEZVSOWI zasłużonego WYZYCKICH KAWALERA,
niebieskim oczom wdzięcznie przyiemny, ziemskim nieprzyaciół y niewier-
nych dobrze pámiętny, piekielnym stráśny KRZYZ, którym się I. W. I. X.
Mikołay Gherald WYZYCKI, Dziekan Káthedrálny Krákowski, Ciote-
czny Bráta Twoy pieczętute, Vir mentis & virtutis ingentis, wielkiej ma-
drości y eloquencyi Polski Chryzostom, ktorego tak wysokich tálentow pierwsze
in Ecclesia & Regno z radościá mygládaia honory. W Páńskiey Osobie
lego pokazał BOG: Cursum ætatis non expectandum in festinatione vir-
tutis. (Nazian: Paneg: ad Constantin.) Nie stánie mnie ná godne opisá-
nie káżdego z osobná Domu ad cumulum gloriæ aviti Generis tui pertinen-
tium: KALINOWSKICH, OBORSKICH, DEMBINSKICH, ROZWA-
DOWSKICH, GNIEWOSZOW, POTOCKICH, XIĄŻAT CZARTO-
RYISKICH, LVBOMIRSKICH, SIENIAWSKICH, TARŁOW, IOR-
DANOW, SZEMBEKOW, SZANIAWSKICH, BYLINSKICH, MY-
SZKOWSKICH, LVBIEWSKICH, ROSCISZEWSKICH, MOSKO-
RZE-

RZEWSKICH, y innych bårdzo wielu, ktorych splendory w prześliczna
z Przeświannym **LELIWA**, ná ozdobę y dobro Korony Polskiej wchodza
konstellacya. Dostć mi ná tym: że o Iásnie Wielmożnym á starożytnym
MORSTINOW Domu rzec mogę, co Cassiodorus. (l. 3. epist. 6. de Decio-
rum Stemmata) nápisat: że Tot annis continuís simul splendet claritate
virtutis, & quamvis rara sit gloria, non agnoscitur in tã long. tempore
variata; sæculis suis producit nobilis vena primarios, nescit inde ali-
quid nasci mediocre; tot probati, quot geniti, & quod difficilè prove-
nit, electa frequentia. Iáko to z ciebie iednego świat miarkowác może:
że áczkolwiek iestes Laudationis amore totalitèr vacuus, y godność twoię
w głębokiej ukrywasz submissyi; zátać iednak tego, choćbyś rad, nie potrá-
fiś, że w tobie quotidie laudanda adoleſcunt (Ennod.) lepiej rzekę, że
matura virtus w kwiecie lat twoich, bårdzo pięknym wrodzoney twoiey do
wszelkiego dobrego inklinacyi y áplikacyi wydaie się owocem. Lubo stosuiac
się ad mentem modestyi twoiey, nie wspomina intaminatos vitæ & mo-
rum honores, ktorymi effulges; nie wspomina amorem erga **DEVM**,
devotionem erga Beatissimam Virginem & Sanctos, y owego, który iest
nieposlednim przeznaczonych do Niebá znakiem, w sluchaniu Słowa Boże-
go, który masz, gustu; nie wspomina rzadko widzianej takiey Synowskiey
erga Progenitores miłości: że s. p. Dobrodzieia twego w nieśmiertelnym
chowaiac áfekcie, omni possibili modo áplikuieś się ad suffragandum du-
sy iego: Iásnie Wielmożna I. Mć Dobrodziykę Mátkę twoię szczerym ser-
cem kochasz, y czciś omnigeno cultu: zá co cię **BOG** osobliwie będzie
błogostawit, & longævum super terram, in abundantia task swoich, w obfi-
tości honorow, fortun, y póciech konserwować cię będzie; lubo nie wspomina
inśnych cnot twoich, ktorymi sobie **BOGA** y ludzi dewinkuieś: przecię
Virtus latere nescia, iáko Luminarz wielki, iásnienie choć go głębokim prze-
mina milczeniem. Widzi káždy wrodzona twoię ku dobru pospolitemu pro-
pensya: że Hoc unicum intendis, ut quàmmaximè possis prodesse Patriæ,
defendere Rempubicam, tueri cives &c. tá iest natura twoia starac
się o to, áżebyś byt **DEO** charus, omnibus proficius, nemini molestus;
ten twoy wspaniały umysł, to páńskie twoie desiderium, żebyś, iáko Sierá-
dzki Starosta, siłami wszytkimi rádził iák naylepiej, y starał się o to, co
tylko bydz może z chwata Boża, z honorem Domu, z pożytkiem całego Kro-
lestwa: Verâ virtute præditus, nihil spectas, nisi ut proſis. Z Herbowne-
go Kleynotu twego Polskim Kráiom ten mogę formowác prognostyk: że Lux
Lunæ (tuæ) erit sicut lux Solis: (Is. 30.) kiedy impigro conatu wyra-
biać będzieś, áżeby się noc zámieszania, y trudności, niedostátku, y prze-
ciwności, w dzień iásny zupełnego pokoiu, w dzień pełny fortunnych splendo-
row y szczęśliwości obrociła: Et nox sicut dies illuminabitur. (Ps. 138.)
Rzec mogę: że Crescens **XIEZYCA** twoiego, iest to boni ominis Oyczy-
znie Accrescens: szczera cnota iásnietaca **GWIAZDA**, Iowiſſowi godno-

ścia y oraz łaskawość, Săturnowi dzielność, Mărsowi meſtwnem, inſym Planetom inſymi godnymi atrybutami podobna, gdy in domo honorum ſtanie, ſtanie ſię, że w Polſce, nie tylko iak na Niebie, ale też niemal iako w Niebie, tak pięknie y dobrze będzie. Nie dărmo, z ſzczegulney ſamego B O G A dyspozycyi, to, lubo niegodne, pierwſze iednak w Kraiu y ięzyku Polſkim, Kazanie, nie pod inſza tylko pod twoię wciſnęło ſię protekcyja: że Pochwał, aczkolwiek bądzo podła, nie podtego iednak, lecz Wielkiego Sługi y Męczennika Chryſtuſowego, B. IANA NEPOMVCENA de ſub Prelo prodiť, nie pod innym, tylko pod twoim Wielkim Imieniem I. W. Dobrodzieiu: z tad ia inferuię: że Ty wielki honor zawniſe czynić będzieſ Koronie Polſkiej; dobyć ſię y bronić iey ſławy będzieſ, gdy ſię tak zdarzyło, mieć z Ciebie Pătrona honorowi tego, który ieſt Pătronem od Nieſławy. Gdy Sekretarz Wielkiej Koronney DVCHA Przenay: Pieczęci ſub auspicijs tuis przed oczy ludzkie wychodzi, znak dobry, że B O G ad utilitatem publicam, oſtendet ſecreta ſapientię ſuę; że da y dopomoże, iſz nowa iaka ſzczęſliwość y chwał Oyczyzny, in ſecreto dyspozycyi iego Boſkiej zgotowana, wynidzie ză czăſem ſtudio & labore tuo ſigillata. Gdy Wielkiego Cudotworce ex ſe ſat tenue elogium, de tuis ſplendoribus ſăcunku y ozdoby nabywa: z tad miărkuie, że z Toba Ianie Manus Domini erit, & in cunctis Regni periculis antiqua brachij ſui renovabit miracula: że przez Ciebie na obronę Wiary S. y caley Rzeczy: operabitur Admiranda. Gdy ten, ktorego ſzczęſliwemu nărodzeniu y ſwiętey ſmierci niebieſkie aſyſtowały ſwiăta, in luce Herbownego LELIWY twego in lucem wychodzi: z tad wnosię: że B O G ză przyczyna lego, y Ciebie w Oyczyznie godnego iey Syna, y w Tobie Oycznę faciet ſplendescere. Ze ten, który honorem æquiparatum vitę, gdy grzechy Penitenki ſwoiey na ſpowiedzi wyznane, życiem ſwoim zaſłapiť: zaſlugami niezmăzanego żywota y Męczenſkiej ſmierci zaſłepca będzie y konſerwatorem incolumitatis tuę; czegoć ia uprzymie ſzczę: z iak naywiękſym łask Boſkich, honorow, fortun y poćiech inkrementem. Zyczę călemu Iăſnie Wielmoſznemu Domowi twemu:

Donec Stella micat, curritq; per æthera luna,

MORSTINI mancant in clyta ſigna Domus.

Tem ktorego Błoroſtawione Ciało gdy grzeſić miăno, w owym mieyſcu ſkarb wykopano: ſwoim niſkăźliwym ięzykiem niech ci B O G A uproſi honorow, fortun, a potym ſzczęſliwości wieczney theſaurum indeficientem. Zyczę ſerdecznie.

Jăſnie Wielmoſznego W. M. M. Pănă
y Dobrodzieiă

Ślugă y niegodny Bogomoddă:

X. M. D. F.



Servus Domini, Deut: 34. à Secreto. 2. Reg: 23.
Stuga Páński od Sekretu.



Nie prosta u P. BOGA służbá,
lecz honor nád wszystkie całego swiá-
tá urzędy y dygnitárstwá wyszły.
AA. S. Ambroży pisząc ná owę E-
wángelia, gdzie wdowá Anná o P.
IEZVSIE prorokowála, mowi: *Vides*
ubrem in omnes gratiam generatione
Domini diffusam. Prophetaverat Simeon,
prophetaverat copulata conjugio, prophetaverat Virgo; debuit,
etiam Vidua prophetare, ne qua aut professio deesset, aut sexus: Po-
dzielił BOG wszystkich, y Symeoná stáruszká, y Mężátkę El-
żbietę, y Pánnę Mátkę swoię, y wdowę też Annę Prorocká
uczcił prerogátywá. O czym *Didacus Stella* ták mowi: *Ma-*
gno solatio, & singulari voluptati id esse potest omnibus, qui in
illa regia DEI serviunt, in qua omnes possunt splendescere, o-
mnesq; statu & dignitate augescere: Cieszyć się niezmiernie z tad
moga, ktorzykolwiek ná dworze tego Pána słuza, że wszyscy w
wielkie splendory, w wysokie urość moga preeminencye. Y iuż
tym sámym urosli, że sługámi Boskimi zostáli. Mowi S. Bá-
zyli Wielki: Sufficit nobis ad omnem dignitatem, talis, ac tan-
ti Domini servos appellari. Philo Zydowin nápiśał: Servire
DEO maxima est gloriatio, non modò libertate major, sed & di-
uitiis, & principatu, & omnibús rebús, quas mortales miramur,
pretiosior: Służyć BOGV naywiększy zaszczyt, nie tylko nád
złotá wolność, ále y nád bogáctwá, y nád pánowanie, y nád wysyt-
kie, ktorým się ludzie dżiwuiemy, rzeczy kosztownieysza rzecz.
Cassiodorus mowił do BOGA: Tibi o Domine, nobilius est ser-
vire, quám mundi regna capeffere: meritò, quandò ex servis fi-
lij, ex injustis iusti, ex captivis reddimur absoluti: Tobie o Pá-
nie, cóś zacnieyszego iest służyć, niż ziemskie ośiadać Máiestaty;
ponieważ służyć tobie, z sług synámi, z niespráwiedliwych sprá-
wiedliwymi, z niewolnikow stáemy się wolnymi. Y to rácyá,
A że

L. 2. in r.
2. Lu.

Orati 20.
L. de
Cberub.

Dani 12.

Provi 10.

Corn: 2
Lapi in
Deuti 34.

L. 4. de
laud: V.
art: 10.

że bydź sługa Boskim coś większego niżli bydź Krolem, bo krolestwo ziemskie ciężka niewola, honor doczesny, z którego dąć BOGV rächunek, y o złe sprawowanie iego bydź karánym potrzebá; prześiaść się nie jednemu, gorzey niż z kobiercá ná rogoż, gdy z Thronu do pieklá; słudze Boskiemu áż miło, wziąć zapłatę wieczną, prześiaść się, lepiey niż z rogoży ná kobierzec, gdy z ziemie do Niebá, y bydź pánem ná wieki, *in perpetuas aternitates*. Deutor: 34. Mowi Literá S. *Mortuus est Moyses servus Domini: Vmarł Moyżesz sługá Boski*. Zwyczajnie práwie Historycy, gdy śmierć godnego człowieká opisuiá, opisuiá z chwałą, gdy zaráz tálentá, prace, dziełá heroiczne, zasługi iego wymieniaia; y sámó Pismo B. przyznáie, że spráwiedliwego nie bez pochwał wspomináć należy: *Memoria iusti cum laudibus*: á árcygodnego, Mężá spráwiedliwości, náder BOGV y ludzióm zaslúzonego Moyżeszá sługa tylko Boskim przy śmierci iego tytułuie: *Mortuus est Moyses servus Domini*. Co uważáiac Cornelius á Lapide, mowi: *Hoc est elogium, et quasi titulus sepulchralis Moysis, qui reliquos omnes complectitur: Tá jest pochwałą, y ten iákoby napis nagrobkowy Moyżeszón, w ktorým się wszytkie inße pochwały zámykaia*. Sługá tedy Boski, jedno to iest, co Posel Wielki Boski, co Zakonodawcá, Wodz, Prorok Páński. Kiedy ia uważám Wielkiego Solemnizántá dzisieyszego, Męczenniká Chrystusowego, Pátroná od niesławy, B. IANA NEPOMVCENA, rzec mogę, że y to Moyżesz, co się tłumáczy: *Attractus*: Przyćiągniony ná niewinnych torturách; Moyżesz, bo z wody do Niebá, do chwały wiekuištey wzięty; *Servus Domini*: Sługá Boski, á tym samym Dygnitarz: sługá nie proły, lecz á *Secreto*, Sekretarz Wielkiey Koronney DVCHA Przenayświetszego Pieczęci, Káptan, Sekrekt Spowiedniczy życiem swoim pieczętuiacy: iáko dáfzym reprezentowác będę Kazániem. Ná część y chwałę Tego, co Ian został Sekretarzem iego. Ná wysławienie Tey, ktora S. Dyonizy Kárthuzyan názwał: *Secretaria Spiritus S.* Niepokalánie poczętey záfwsze Pánny MARYI.

O Powiedziawszy w *Exordium* niepospolite Sługi Bożego prerogátywy; teraz, co to iest Sekretarz Wielkiey Koronney DVCHA Przenayśw: Pieczęci? uważyc proszę. AA. 2. Reg: 23. Piękne bárdzo Literá S. zálecenie dáie Bánáia-szowi, mężnego Káwálerá, dziełámi heroicznemi wsławionego Ioiády synowi: że to był jeden ze trzech co nayodważnieyszych bohátyrow: *Nominatus inter tres robustissimos*.

WA-

Wylicza Piśmo B. iego rycerskie ákcyę, y przydáie: że go Krol Dawid swoim uczynił Sekretarzem: *Fecitq̃ eum sibi auricularium à secreto David.* Y toć niepośledni honor, kiedy go w známienitych zasługách tak zacnemu żołnierzowi dáno; honor, iákim się y w Polsce różne oboiego stanu zaśczycáia Osoby: owi, to Koronni, to I.K. Mści uprzywilegowáni Sekretarze; urząd u sáme go IEZVSA ná wyższe preeminentycę stopień: że ten Pan, Vczniow swoich, nim senatorskimi poczcł krzesłami: *Sedebitis super sedes duodecim:* wprzód ich swoimi porobił Sekretarzami: *Quia quacunq̃ audivit à Patre, nos fecit eis.* To godna uwagi, co Liran ná pomienione Piśma B. mieysce mowi: że Dawid Bánáiaszowi dał swoje Sekretárya: *Nam bonus Prælatus & Princeps figuratur per David, tales Secretarios & Consiliarios cum diligentia sibi querit:* Bo dobry Prálat y Monárchá, ktorego Dawid figuruje, takich Sekretarzow y Konsyliarzow z pilnością sobie szuka y dobiera. To to ná Sekretárya potrzeba Rycerzá? o y słusznego! Pytáia różni, komu też naylepiey zwierzyć się sekretu? Niech kto chce, odpowiada: że naywiększemu Szálbierzowi: bo choć wyda, wierzyć mu nie będa: *Semel mentienti centies non creditur, licet vera narrauerit.* Ah! nie będa wierzyli, ci którzy go znáia; ci którzy go nie wiedza, uwierza; miánowicie owi, którym miley słyszeć gdy kto co złego zrobi, niż gdy kto co dobrego. y między znáiacymi kłamcę, znajdzie się takich wiele, którym ná popáracie swoiey przeciw komu złości, nie nowiná y fałszerskiey záżyć powieści, iák owemu sadowi niesprawiedliwemu przeciw IEZVSOWI: *Cum multi falsi testes accessissent.* Niech kto chce mowi: że nie wádzi zwierzyć się kátece, nie tylko ięzyká, ále y oczu, y rak nie máiacemu; nie powie, nie nápiſze, ná migi nie zkaże, bo nie ma czym. Lecz, co piſze *Philostratus* że *Herodes Sophista* podágrę y chirágrę cierpiacy mawiał, y nápiſał: *Cum mihi esse oportet, manus non habeo: cum progredi, non sunt mihi pedes.* Oportet dolere, tunc & pedes mihi sunt, & manus: to ia rzec mogę: że częstokroć káleká, nie ma ięzyká, rak, y oczu ná dobre; ná złe, znajdzie on to wszystko: & *lingua, & manus ei sunt, & pedes.* Wyrázili to Poetowie, gdy zmyśliłi, że *Midás* Krol Frygijski, zá pewny występpek od Bogow skarány, że mu ósle urosły uszy; obligował bárwierzá swiego pod gárdłem, nikomu o tym nie powiádać; y nie powiedział ludziom, tylko wyszedłszy w pole, wykopałszy doł, y włożywszy weń głowę, powiedział cicho ziemi: zásypał

Mat: 19.

Joan: 112

Drex: in
Phaet: c.
36. §. 3.

Math: 26.

L. 2. de
vitiis So-
phistarum.

Ovid: 11.
Metam.

ow doł, odszedł; wyrosła ná owym mieyscu trzcina, która szelestem y świstem od wiatru uczynionym wyrziliła głos, że Midás ma ośle uszy. á ponieważż ziemiá, członkow, smysłów, rozumu, dusze nie máiaca, znalazła sposob do wydania sekretu, dálekoż bárdziey znaydzie sposob człowiek, by naywiększy káleká. Dla czego, ostrzega wierzyk:

Tutius ut vivas, nemini secreta reveles;

Dla bezpieczeństwa, nikomu się sekretu nie zwierzać; y polite axiomá: *Nemini crede, nemo te fallit*: Nikomu nie wierz, nikt cię nie zdradzi. A przyjacielowi? wszák *amicus, alter ego*: przyjaciel, drugi ja; dwie osoby, iedno serce: dwoie ciała, iedná duszá: *Cor unum, & anima una*. Wszak, zdaniem S. Ambrożego, ná to przyjaźń zábieramy, ábyśmy też mieli komu otworzyć serce nasze, zwierzyć się sekretu: *Solatium huius vitae est, ut habeas cui pectus aperias, cui arcana communices, cui secreta pectoris tui committas*. Wszak, zdaniem S. Chryzostomá, dowod to szczerości y życzliwości, nie komu, tylko przyjacielowi opowiedzieć tajemnice nasze: *hoc dicamus esse indicium nostrae erga nos amicitiae*. Prawdá. Ale ostrożnie: *Vide cui fide*. Prov. 25. mowi Mędzec: *Causam tuam trahta cum amico tuo, & secretum extraneo ne reveles*; Liran czyta: *Extraneo, cuius fidelitatem ignoras*. Masz kto przyaciela: á wieszże czy twoy prawdziwy, szczery y wierny? czy nie stołowy tylko przyjaciel: *Amicus socius mensae*? o którym powiáda *Siracides*: żeć w potrzebie prawá nie dostoi: *non permanebit in die necessitatis*; ow iego z ochoty twoiey, z korzennych potraw, z goracych napoiow zápalony áfekt zgásnie w sercu iego, skoro mu z głowy wino &c. wywietrzeie. czy ten twoy przyjaciel nie iest z liczby owych, o których mowi Mędzec: *Amici divitum multi*? przyjaciel fortunie twoiey, á tobie sámemu obcy, iák niegdý Dawidowi: który w szczęściu serdecznie ukochány, w nieszczęściu mowić musiał: *Extraneus factus sum fratribus meis, & peregrinus filius matris meae*: co mu przed tym y obcy się świadczyli, to po tym y rodzeni brácia iákby go nie ználi. Czy ten twoy przyjaciel nie iest z liczby owych, ktorzy swoy áfekt zápisliá tym tylko, co z nich dobrodzieystwo máia: *Amici dona tribuentis*? o których powiáda S. Izydor, że *Non sunt fideles amici, quos munus non gratia copulat: nam citò deserunt, nisi semper acceperint*: iákoby rzekł: żydowska życzliwość, cygańska uprzejmość dla zysku, przyjaźń dla swego pożytku, tak pewna, iák cudzego psa przychylnosc: potyc áfektuie,

28: 4

L. 3. de
Officijs,

Hom: 7.
in Ep: 1.
ad Corinth,

Eccles: 6

ibid.

Prov: 24

Ps. 68.

Prov: 19.

L. 3. de
summo
bono.

Ruie, oczymá świeci, poki chleb ábo mięso u ciebie widzi,
 poki mu dáiesz; gdy obaczy żeć brákuie, wnet cię opuści,
 odstąpi, y ieszcze ofszczeka: *Nisi semper acceperit. Seneca*
 powiáda: ze *Qui lucri & utilitatis gratiá amici sunt, non do-*
nant, sed vendunt amores suos: hándluia fercem, kupcza áfe-
 ktámi przyiáciele dla swego dobrá: tyle cię y tak długo tyl-
 ko kocháia, ile y iák długo zysk z ciebie máia. Arystote-
 les mowi: *Qui non voluptatem in amoribus, sed utilitatem com-*
mutant, hi & minus sunt amici & minus permanent. Nam
qui sunt ob utilitatem amici, simul cum utilitate dissolvuntur:
 Nie spełná przyiáciele y nie długo trwáli, ktorzy cię z pożytku
 kocháia, gdy im ty przestáieś pożytkowác, onić też w áfekcie u-
 stáia. Prov: 11. mowi Mędrzec. *Qui ambulat fraudulentem,*
 (Salazar czyta: *Qui ambulat negotiator, institor. Cajetanus:*
Explorator. Text hebráyski: Delator) revelat secretum. Kto
 swym áfektem kubáni, ofszukuie, ná się robi, ten zá podslu-
 chá, szpiegá stánie: co u ciebie usłysz, to drugim opowia-
 da, co z ust twoich złápa, to drugim donośi: *revelat secre-*
tum. A daymy to, że szczery przyiáciel: coż po tym, ie-
 żeli słáby, nieudolny, ułomny? áfekt iego iákó szkío przed-
 kiemu podległe stłuczeniu: odmowisz czego, náprzykrzysz
 się w czym, upomniesz się długu, ábo prawdę rzecze z; áż
 ow tway dżis przyiáciel, iużci iutro nieprzyiáciel: *Qui tuus*
est hodie, cras inimicus erit. Słáby przyiáciel, ktorego ży-
 czliwe ferce, ále boiázliwe, iák owo niegdy Piotrowe. De-
 klárował się, y wiem że z fercá, Piotr S. P. IEZVSOWI y
 ginać przy nim: iákże do rzeczy, áż on z drugimi uciekł:
relictó eó, omnes fugerunt: áż się záprzał, y wyprzysiągł Pá-
 ná: *Negavit cum iuramento.* Niech będzie kto w áfekcie
 fercá mocnego iákó dab, coż, kiedy w ięzyku słáby iákó
 trzciná: miánowicie ow, co w rozum obrány. Eccli: 19. mo-
 wi Siracides: *A facie verbi parturit fatuus, tanquam gemitus*
partús infantis. Sagitta infixá in femore carnis, sic verbum in
ore stulti: iák owá co z grzechu poczęlá, choćby naybár-
 dziey swoje chciała zátáić niecnotę, nie może, bo ia sámó
 rosnace wydaie brzemię, publikuie ná świat wychodzący
 płód, tak głupiemu powierzony sekret, zátáić się w nim nie
 potráfi. iákó rodząca kátuia boleści, poki potomstwá ná
 świat nie wyda; iákó postrzał dolega człowieka, poki go z
 éiała nie pozbędzie: tak w łeb postrzelonego głupcá kor-
 czy, rozbada, uraža, boli, sekretne słowo, poki go nie wy-
 gada: *Non acquiescit, donec propalaverit.* Niech będzie y ro-

L. 27 de
 Benefic

L. 83
 Ethicæ,
 c. 4.

Lynd

zumny kto: coż po tym, kiedy w ięzyku ułomny? iaki jest
 niewieściuch: nie może, żonie náprzykład, by y z zgubą
 swoią, odmówić czego. Sámson nie prostack, bo trudne do
 zgádnienia Filistynom zádawał *Ænigmata*: maż przedziwnych
 sił, że lwy dusił y rozdźierał, w ręcz z całym bijał się woy-
 skiem &c: w tym nierostropny y nieudolny, że sekretu, ná
 którym życie iego ząwisło, zátáić przed Dálilą nie umiał y
 nie zdołał: *Confessus omnem animum suum*. Słáby w ięzyku
 kto mocno pije; co ma w fercu, wszystko mu ná ięzyk wy-
 płynie: *Nullum secretum, ubi regnat ebrietas*. Słáby w ięzy-
 ku kto gorączká: *Qui per iram árcana amici prodiit*: iák w
 strzelbie zápaloney nábićie, ták w owym choleryku pássya
 uwiedzionym sekret się nie utrzyma: *rabie succensá*. Słáby
 do sekretu, kto ná piniadze łákomy, mowi S. Wáleryan: *Quis*
dubitet quod secretum peñtoris oblata pecuniá pondus irruperit.
Nihil clausum constat, quod auro argentoq; non pareat, nihil oc-
cultum, quod non pecuniá indagante sit cognitum. Piniadze má-
 gnes to zá ięzyk ciągnacy, złoto y śrebro klucz złodziey-
 ski: niemálz tey skrytości fercá, ktoreyby ten nie otworzył.
 Słáby w ięzyku, kogo się chorobá wielomořtwá trzyma: *Mor-*
bus loquendi quem tenet, nunquam tacet. Iák w przeźrzoczy-
 stym naczyniu, iák w rozeschłey beczce, iák w dziuráwym
 mieszkú, ták wrozwiozłey gębie nic się nie utrzyma, nic nie
 zátái, według owych słów IEZVSOWYCH, *Et quod in au-*
rem locuti estis, predicabitur in testis. A więc ná Sekretárya
 trzebá dořwiadczonego, pewnego, słusznego człowieka, przy-
 iaciela prawdziwego y nieodmiennego, ktoregoby byłá *fortis*
ut mors dilectio, szczeróść, wierność, życzliwość, miłość mo-
 cna, státeczna, trwála, według Pismá S. *Omni tempore diligit,*
qui amicus est. Zgołá, trzebá ná tę funkcya męznego, w
 rozumie, w uwadze, w áfekcie, gruntownego, mocnego, y
 niezwyćiężonego káwálerá, ktoryby był, według słów S. Au-
 gustyná: *Verá virtute fortis, nec temere audens, nec inconsul-*
té timens. A z kadże ná tym świecie brác takiego? ponie-
 waż, zdániem S. Ambrożego: między ludźmi, *Facilis vox*
Et communis, tuus sum totus, sed paucioris effectus: Łátwy y
 pospolity głos, kocham Cię, twoiem wszytek, ále rzadko sku-
 teczny; według słów Mędrca Eccl: 6. iáko skarb ználeść,
 ták dobrác należytego przyiaciela, nowália, y ledwie komu
 zdárzone szczęście: *Qui invenit illum, thesaurum invenit.*
 Aristarchus zwykł był mawiác: *Olim vix erant septem Sapi-*
entes, nunc haud facile totidem invenias idiotas: Przedtym le-
 dwie

Judic: 16.

Prov: 31.

Perf. sat: 1.

Claud.

Drexi de
garr: ling:
6. 23.

Lu: 12.

Canti 81

Prov: 17.

in epist: ad
Hieron.

L. de Off.

Erasm: l. 5.
Apoph.

dwie było siedmi Mędrcom, teraz nie łatwo znajdziesz ty-
 le nieukow. Przez co chciał wyrazić, że co żywo ma się
 za madrego. Lecz oprócz tego, co powiada Pismo S. że
 głupich na świecie bez liczby: *Stultorum infinitus est nume-*
rus: między uczonymi y umiętynymi, mało mających *Sapi-*
entiam Sanctorum, nie wiele mądrych, którzyby wiedzieli za-
 wsze, co, przed kim, y iako wymówić, którzyby się bali
 BOGA, bliźniego na honorze, przez wydanie go z sekretu,
 zabijając. Wiele na świecie Potentatow, dosyć mężnych y
 odważnych ludzi: takich, coby mogli dać radę gębie swo-
 iej, coby samych się zwyciężali, nader skapo; mowiemy
 pospolicie: *Humanum est labi: Wszyscyśmy słabi*. Eccl. 19. py-
 ta Siracides: *Quis est, qui non deliquerit in lingua sua?* Kto
 jest, coby nie wykroczył językiem swoim? Nie bez tajemnice
 u Łacinnikow *Secretum generis neutrius*: bo prawie z przy-
 rodzenia, iako białogłowska tak y męska płeć nie lekretna,
 według słow Seneki: *Nemo quod audierit, tacebit. Nemo quan-*
tum audierit, loquetur. Nikt co usłyszy, nie zamilczy. Nikt ile
 usłyszy, nie powie: ieżeli nie przyczyni złego, pewnie nie u-
 mniejszy. A według Apostoła: nie upśnać się z słowem,
 nie jest to rzecz pospolita, samym tylko doskonałym przy-
 zwoita: *Si quis in verbo non offendit, hic perfectus Vir*. A
 przeto, *Quod rarum, hoc carum*: w wielkim sekretnych ludzi
 nieurodzaju, nie lada znalazł specyjał, kto prawdziwego do-
 brał Sekretarza: *Qui invenit illum, thesaurum invenit*. Tá-
 kiego dobrał sobie Dawid Banaiaśza: *fecitq; eum auriculari-*
um sibi a secreto; DVCH Przenayśw: obrał sobie, y takim
 bydz pokazał dzisiejszego Solemnizánta, ktory, iakom de-
 klárował reprezentować, ma tę osobliwa prerogatywę: że
 jest godnym Sekretarzem Wielkiej Koronney DVCHA Prze-
 nayświeźszego Pieczęci; co tak explikuie. Trzy części po-
 trzebnego nam grzesznikom Sakramentu Pokuty S. Skru-
 chá, ábo żal za grzechy, Spowiedź, y Dosyć uczynienie. Sa-
 cramentum mowi się po łacinie, iż jest *Sacrans mentem*, że
 poświęca duszę naszą; ábo też iakoby *Sacrum Secretum*, że
 jest święta tajemnica. Wielka rzecz u Theologow, w Ko-
 ścielie S. osobliwy specyjał, *Sigillum Confessionis*; Pieczęć Spo-
 wiedzi; że cokolwiek na Spowiedzi mowiemy, wšzytko to
 idzie pod Pieczęć; ktora nic inszego nie jest, tylko: *Indispen-*
sabilis obligatio occultandi ea, quae in Confessione Sacramentali
dicuntur: Nieuchronny, y nieodmienny, żadney dyspensy mieć nie-
 mogacy obowiazek, táć to, co się na Spowiedzi Sakramentalney

Eccl. 19.

Epist. 107.

Jacob. 3.

Sigill. Conf.

Arb: omnia
opin.

1. Petr: 2.

S: Chri-
stomus
hom: 60.
ad pop.
Ant.

Hymn: ad
Laud: in
Cathedr:
S: Petr.

Plut: in
Apoth: 6
Orat: 1. de
Alex: fort.

Stob: Ser:
de Arcan.

Petrone
Arb.

in Susann:
Dan: S.
418. n. 3.

mówi: tak dalece, że choćby Káplán świat zgubić y sam zginać miał, nie powinien, y nie może bez popełnienia świętokráctwá, żadnym sposobem wyiáwić tego, co mu kto ná Spowiedzi powie. *Regale Sacerdotium*: Koroná Kápláńska nád korony całego świata godnieysza, bo zwierzchność nád nimi máiaca; władza kápláńska nád wszystkie ziemskie Monarchie większa; moc y nád Cefárzami, Krolámi, Xiażetámi: moc ná niebie y ná ziemi, zá wzięciem DVCHA Przenayśw: Naywyższym Biskupom, á przez nich inszym Biskupom, przez tych záś Káplánom, od Chrystusa konferowána: *Potestas aperire terris calum, apertum claudere*: Klucze władzy y Iurisdykcyi: że Kápláni moga, y máia pozwolenie słuchać Spowiedzi, y dawać rozgrzeszenie; káždy z nich Koronat: *Honore coronatus*. Co Fáráo Iozefowi, Asverus Amánowi, á potym Márdocheuszowi dał swoy Krolewski Sygnet, y tym samym wolność pisać y czynić, coby potrzebnego baczył: to P. IEZVS Káplánom dał coś nierownie zacnieyszego, gdy chárakter Kápláński, tę powagę, że łaskámi Boskimi száfuiá, sumnienia ludzkie dyryguia. Káždy Spowiednik iest to Sekretarz DVCHA Przenayświetszego: *Auricularius à secreto*: że, co Alexander Wielki nayukochańszemu przyjacielowi swemu Ephestyonowi, powierzywszy sekretu, á potym zdiawszy z pálcá swego Sygnet, do ust mu przycisnął, tym znakiem obliguiac go, áby tego nikomu nie powiádał: to káżdemu Káplánowi DVCH Przenayśw: dał Pieczęć ná usta, włożył obowiazek Kościoła S. y tak obwárował, że co penitencii ná Spowiedzi powiádaia, co Spowiednicy słysza, to tylko samemu BOGV wiadomo.

Spytány niegdy Arystoteles, co też człowiekowi w tym życiu naytrudnieyszego? odpowiedział: *Tacere, quæ dicenda non sunt*: Naytrudniey zámilczeć tego, czego powiádać nie należy: Wielom, co prawdá, łatwieyby ukrop, ogień, w gębie wytrzymać, niż sekret zátáić.

*Nam citius flammæ, mortales ore tenebunt,
Quàm secreta tegant.*

Nie darmo Tob: 12. Archánioł Boży Tobiaszom dixit occultè: mówił w sekrecie; áżeby BOGA przed wszystkimi żyjącymi kreáturámi chwalili, y żeby wyználi iego nád soba miłosierdzie: *Benedicite DEVM, coram omnibus viventibus confitemini ei, quia fecit vobiscum misericordiam suam*. Wwázaiac to uczony Celada pyta: *Quorsum secretò dixit, quod latè omnibus publicari iubet?* Czemu w sekrecie mówi, co przed

wssyt-

wszystkimi publikować każe? Dáie tego rácyá pomieniony Pi-
 smá B. Kommentator, mowiac: *O quoties res fidei secreto*
commissa, publicationi blanditur, arcaná quadam secreti impati-
entia hominibus cognata! Tá jest wrodzona ludziom má-
 nierá: że, co chcesz ná cały świat ogłosić, tego się komu
 pod sekretem, obliguiąc go, zwierzy; á nie wytrwa, aż to
 drugiemu, trzeciemu, dzieśiatemu, powie. Mowi Poetá:
Nitimur in vetitum, cupimusq; negata: Ná zákazáne rzeczy
 naywiększy ápetyt mamy, iák pierwiza Rodzićielká ná owoc
 drzewá wiadomości złego y dobrego, choć nád insze nie le-
 pszy; y co się nie godzi, to się nam naybárdziej podoba,
 chce czynić y mowić. Im kto większy ma ná się włożony
 milczenia obowiazek, tym nieznosnieysza cierpi w ięzyku
 do mowienia pokusę; iákiey ow Midásow bárwierz nie mo-
 gac wytrzymać, ziemi przynamniey, co wiedział, powiedział:
Narraverat index. Tá nie iednemu wymawia Satyryk: *Sci-*
re tuum nihil est, nisi te scire hoc sciat alter: Nic to u ciebie
 wiedzieć od kogo co sekretne, jeżeli się tego nie zdárzy in-se-
 mu powiedzieć. Niepowściągliwego ięzyká człowiek, zdá-
 niem Plutárchá, gwałt iákis natury cierpi, y iákby futowa
 przynaglony inquizycya, dáne bliźniemu słowo łamie, po-
 wierzonego sobie iego sekretu trzeciemu się zwierza: *velu-*
ti quaestione interrogatus esset, arcana omnia manifestat. A kie-
 dy się ieszcze, iákóm námienil, do tey ciężkiey pokusy, prze-
 śilenie áfektu, szaleństwo miłości, zaślepienie rozumu, złość
 wielka przymiesza, zá tortury stánie, ná które się sam nieba-
 czny biorac, do wywołánia się ná bliźniego by nayskrytszych
 táiemnic gwałtem przymusza: *Semetipsum quodammodo in-*
equivaleum agit, ac funibus nervisque reductis, ad referendam pro-
mendamq; rem occultam urget. Y dla tegoć nápiśał Mędrzec:
*Qui custodit os suum, & linguam suam, custodit * ab angustijs*
*animam suam; LXX. czytáia * De tribulatione:* inni u Sálá-
 zará * *a pressuris, a torturis:* Kto strzeże ust swoich, y ięzy-
 ká swego, (że się sekretu nikomu nie zwierzy,) strzeże od u-
 trapienia, uciskow, tortur, dusze swoiey. To sámo czy nie wiel-
 kie utrapienie? że gdy kto zwierzy się sekretu, miánowicie
 złey iákiey ákcyi swoiey, niepewnemu przyiacielowi, (á do-
 pieroż pewnemu, lecz po czásie postrzeżonemu nieprzyia-
 cielowi,) tym sáмым stánie się niewolnikiem iego: musi mu
 podlegać, cierpieć by co naygorszego, wysługować się, ák-
 komodować, práwie opłacać, lękać się ząwsze, by go z se-
 kretu nie wydał. Niech mu w czym nie wygodzi: náslu-

Petroni

Pers. sat. 1.

v. 26.

in Mom.

Salazar

in Prov. 21.

Prov. 21.

cha się wymówek, pogrozek &c. Niech go bynajmniej o-
Ecclesi: 26. brązi, rozniewa, wnet będzie miał bicz ná się, *Flagellum*
Psal: 56. *lingua*, y owšem miecz, *Lingua eorum gladius acutus*: że go
Salazar ow wyda, obniešie, ogłosi, cała gęba otrabi: *inde autē infamia,*
in Prov: 6. *& dedecus indelebile*: aż z tad niesławá, wstyd, konfuzya,
25. v. 10. kłopot, ucisk, męká, by naygodnieyszego człowieká, w pro-
Ecclesi 10. mocyi, ná honorze, fortunie, zdrowiu, ruiná, według słów
 Mędrca: *Et labia insipientis precipitabunt eum*; czego ma-
 my niezliczone przykłády. Lecz to wszystko Sákrámentál-
 ney nie quádrue Sekretáryi: od ktorey żebyśmy się grzeszni-
 cy nie odrażáli, żebyśmy wstřetu nie mieli; żebyśmy się z
 niey osławienia, y żadnego nieszczęśliwego przypadku nie
 obawiali, ták BOG, wszystkich nas zbáwić prágncy, Káplán-
 skie obwárował ustá, że ich ná wydanie kogo z Spowiedzi,
 áni gniew, áni náwet szaleństwo, áni żadna rzecz, nie otwo-
Ecclesi 27. rzy. Y co mowi *Siracides*: *Qui denudat arcana amici, fidem*
perdit; *& non inveniet amicum ad animum suum*: Kto odkry-
 wa tajemnice przyaciela, wiárę tráci, y nie znajdzie przyacie-
 lá według myśli swoiey: bo *Prov: 26.* ostrzega káżdego Sa-
 pient Pański, mowiąc: *Ei qui revelat mysteria, & ambulat*
fraudulenter, ne commiscearis: Z tym ktory wyjawia tajemnice,
apud y zdrádziecko postępuje, nie miešay się. A S. Hieronim mo-
Drex: in wi: *Si quis voluerit tuis misceri amicitijs, & hunc videris pri-*
Phaetont, *oris amici pendentem arcana, eum velut perfidum cave*: lczeli
 kto zechce powziác z toba przyiaźń, á obaczyś że on pier wsze-
 go przyaciela z sekretu wydaie, strzeż się go iáko zdrayce. To
 z á osobliwa DVCHA Przenayś: ássystencya Spowiednik za-
 den ná tę nie zásluguie censurę, áby miał Chárákerowi Ká-
 pláńskiemu kredyt u swoich trácić penitentow; lecz káždy,
 iáko dobry przyaciela, *ad amicabilem compositionem* grzeszni-
 ká z Bogiem prowadzac, wszystkie sumnienia iego obiáwione
 sobie skrytości, nienáruszonym pieczętuie sekretem; ták dá-
 lece: że szczęśliwi wszyscy, ktorzy się szczerze spowiadá-
 ia, y prawdziwie pokutuia: bo im nie tylko odpuszczone,
 ále też y zátaione, dobrze pokryte stáia się ich grzechy;
Psal: 31. według słów Psálmisty: *Beati quorum remissa sunt iniquitates,*
& quorum tecla sunt peccata. *Dan: 6.* Rad nie rad Krol Dá-
S. Hier: ryusz dał wrzucić w doł, lwom ná pożarcie S. Proroká Dá-
apud nielá; y ufáiac mocy P. BOGA, bárdziey dowierzáiac be-
Lynnam. styom, ániżeli gorszym nád bestye ludziom, boiác się by Mę-
 żá Bożego nieprzyaciela iego prědzej niżli lwi nie ziedli,
 nákryta kámieniem iáskinia Sygnetem swoim zápieczętował.

Coś

Coś podobnego Madrość dobrotliwego BOGA czyni: żebyć do pokuty udający się grzeszniku, nie tylko złość ludzka, ale y piekło nie zaszkodziło: przy konfesyjonałe pieczętuie cię Sygnetem DVCHA Przenayś: Sekretom Spowiedniczym; pod którym grzechy twoie, u BOGA w zapomnienie, u światá w niewiadomość ida; pokrywa ich miłość DVCHA Przenayśw: *Charitas operit multitudinem peccatorum*: pokrywa BOG miłosierny; iáko mowi S. Augustyn: *Quando homo detegit, DEVS tegit. Cum homo agnoscit, DEVS ignoscit.* Y reyé to Pieczęci doświadczony Sekretarz B. IAN NEPOMVCEN; Prawdziwy przyjaciel, BOGA z całego łercá, bliźniego iák siebie samego szczerze kochający. Kochający BOGA, któremu się z dziecinstwa swojego ná służbę poświęcił; pilny naprzód codziennie do wielu Mszy SS. Ministrant; á potym godny Káptan, Apostolski Káznodzieiá, w usłudze y dobroczynieniu ubogim niezfátygowány Nadworny Eleemożnýaryusz, pełen Duchá miłości, niezgodnych iednącz, szczęśliwy przeciwnych stron do zgody przywodecá, y komplánátor; przed tyránnem Monárha, oppressya, krzywdę cierpiących, ná okrutne męki niewinnie skazanych Pátron. Madry, tym łápnym, że bogoboyny: *Initium sapientiae timor Domini. Timor Domini, ipsa est sapientia; Et recedere á malo, intelligentia.* Theolog, nie tylko dyszkurować o BOGV, ale też kochać go y chwalić, służyć mu umiacy; w Práwie Kánonicznym biegły, Boskiego y Kościelnego práwá obserwánt: *Qui conservavit legem.* Madry y w tym, że umiał ustá swoje miárkować: *Qui moderatur labia sua, prudentissimus est.* Mężny káwaler według Písmá B. *Prov: 16. Melior est patienti viro forti; Et qui dominatur animo suo, expugnatore urbium;* y według Poety: *Fortior qui se, quam qui fortissima mania vincit*: chwalebny samego siebie y wszelkich przeciwności zwycięzcá: nád pássyáni swoimi tryumfator, honorow y fortun ziemskich státeczny wzgárdziciel: który to áni intratney konferowány sobie wysokiey Prelátury, áni ofiarowánego sobie Biskupstwá, nie chciał ákceptować; á cożby iáka miał się uwiesć korrupcya: ten, którego honor wfzytek w pokorze, skarb wfzytek w lezuśie; ten, którego áfekt niezmázány, do Niepokaláney M A R Y I wfzytek po BOGV obrocony; do tey, która go podeszłym w leciech, požadánego Syná rodzicom uprosiła; która go dziecinę w ciężkiej chorobie od śmierci obroniła. Rycerz w polu doświadczony, áni pochlebstwem, áni furya, áni obietnica, áni

1. Peti 4

Jup: Psal

Pf: 110.

Job: 20.

S. Tb: 6

Can: Doct.

Prov: 10.

Balbinus
nat: circa
an: 1331.

Ecclii 18] groźba, ani dárámi, ani mękámi, ustráśzony: *Manet invictus*.
Nápiśał Poetá:

Horat: l. 1.
epist.

Arcanum neq̃ tu scrutaberis ullius unquam;

Commissumquē reges, & vinó tortus, & irā.

Nie báday się sam cudzych, á wieśli? skryści,

Nie day z siebie wymęczyć, y winu, y złości.

Kocháiącego trzeźwość, ápośtolskim przeciwko pijáństwu
piorunuiącego duchem Káznodzieię, pełnego dobroci Káplá-
ná, gniewać się (oproczyć tylko ná grzechy) nie umieiącego
IANA, godnego Ioánnny Krolowej Spowiedniká, záprośiwszy
niezbożny Maż iey, Monárchá Wáclaw, ná tráktáment, że
go upoić, y ták do wygadania, czego się przed nim Kroló-
wa spowiadáła, przywieść nie potráfił, wśzytkę swoię wywárt
ná niego furya: áżeby niewiedźionego winem, ustrárzył
swym gniewem; y żeby nieużytego korrupcyá, użył káto-
wska ręka, wziąć go ná tortury kazał. Lecz tráfił ná mę-
żnego, że ná nim Spowiedniczych sekretow, áni łágodno-
ścia wybádác, áni surowościá wystráżyć, áni więzieniem
wymorzyć, áni torturámi wymęczyć nie mógł. Y co *Sira-
cides Eccl: 19.* mowi: *Audisti verbum adversus proximum tu-
um? commoriatur in te, fidens quoniam te non disrumpet: Vśly-
śałeś słowo przeciwko bliźniemu twemu? niech wśpół z toba u-
mrze w tobie, ufájąc że cię nie rozsádzi:* to posłuszny BOGV y
Kościołowi IAN, według tey záchował się náuki: żeby w
nim sekret Spowiedniczy cále umorzony został, ná śmierz się
dla niego rezolvował. Wolał wziąć wody wgębę, niż mowieć
co się nie godziło, z móstu w rzekę wrzucony, y utopiony,
tenże sekret życiem zápieczętował. Szczęśliwy Spowiednik,
ktoremu się zokázyi tey funkcyi zstać Męczennikiem zdá-
rzyło! Piśze *Plutarchus*: że kiedy się Polus kuglarz szczy-
cił, iż przez dwa dni, perora swoia, y sztuk pokázowaniem
zyskał talent: *Demosthenes* rzekł: á ja, zem przez dwa dni
milczał (w Senacie, czy ná Seymie) wziąłem pięć tálentow.
Nie w ten sposób, lecz ná podobieństwo: co inśi Święci zá
opowiadanie Wiáry S. zá wyznánie Imienia Chrystusowego,
zá mowienie prawdy, otrzymáli Koronę Męczeńska, to B. IAN
otrzymał iá zá milczenie: *Sacrosancti Confessionis Sigilli Custos*
*usq̃ ad mortem. * Fidelis ad mortem, & data est ei Corona*
vita. Y mowiemyć teź: Iest to cnotá nád cnotámi: trzy-
máć igзык zá zębámi; á Poetá:

Infer: Se-
pulchri
Eccl: Próg.
* ex

Apoc: 2.

Ovid: Art.

l. 1.

Eximia est virtus, praestare silentia rebus.

At contra gravis est culpa, tacenda loqui.

Iáko

Iáko wydać kogo z sekretu zdrádziecka reżolucya, nád kro-
 ra nic szpetnieyszego, nic niepoczciwszego, zdániem S. Au-
 gustyná: *Secretorum revelatione inter amicos nihil turpius, ni-*
hil execrabilius, nihil amoris vel gratiae relinquens; zaboy áfe-
 ktu, y niesławne przyiázní rozerwánie, osławić przyiácielá,
 zruinowác ná honorze bliźniego: ták nic pięknieszego, nic
 poczciwszego, iáko w dotrzymániu sekretu bydz párolísta,
 przykładem S. Ambrożego; ktory opísiuiac szczęśliwą śmierć
 y chwalebne życie brátá swego Sátyrá, ták mowi: *Cum o-*
mnia nobis nostra essent communia, individuus spiritus, individu-
us affectus, solum tamen commune non erat secretum amicorum,
ut fidem servaremus: Bywšy nam wšytko náše spolne, nierozdziel-
 ny duch, nierozdzielny áfekt, sam tylko spolny nie był sekret przy-
 iációt, áżebyšmy káždemu wiáry dochowáli. *Isocrates* nápišá:
Magis serva sermonum quam pecuniarum deposita. Náš bont vi-
 ri officium est, ita se gerere, ut ejus mores plus fidei, quam alio-
 rum dejectiones mereantur. Bárdziej choway słow niż piniędzy
 depozytá. Bo dobrego człowieká powinność ieśt, ták się šprawowác,
 áżeby iego obyczáie więcey wiáry, niż inšych przyśięgánie godne
 były. Y toć ieśt poczciwość, bydz wiernym: *Vir fidelis multum*
laudabitur: to wierność, sekretu dotrzymác bliźniemu: *Qui*
autem fidelis est animi, celat amici commissum. Nic to, że godny
 człowiek, że waleczny Hetman Izráelski Ioáb: Krol Dawid
 testámentem przykazał Synowi swemu Sálomonowi, żeby go
 ná świećcie nie żywić, żeby mu nie dáć swoia śmiercią umrzeć:
Non deduces canitiem ejus pacifice ad inferos: ieżeli zá co? te-
 dy zá to: iż, iák powiáda Liran, że Monárchę zdrádził, gdy
 wydał z sekretu, pišány do siebie list względem Vryaszá, in-
 szym prezentowál, czytác dáł, y Páná ná censurę podał, y
 zgoršzenia wielkiego nárobił: *Ostendens alijs literas, quas sibi*
secretè miserat David de morte Vria. Zginał Ioáb: Bánaiašz
 wziął po nim wielka Buławę: że wierny, prawdziwy Sekre-
 tarz: *fecerat eum David auricularium à secreto.* Bánaias, to
 imię, tłumáczy się: *Filius Domini: Syn Páński;* y według
 Głosy interlineárney, znáczy sámego Chrystusá, ktoremu, ile
 człowiekowi: *Divinitas omnem scientiam contulit.* Więc, że
 Spowiednik ná mieyscu Chrystusowym záśiada: ile Káplán,
Christus Domini: Chrystus Chrystusow: toć Sekretárz Krolá
 nád Krolmi, Dawidá mištycznego: toć Bánaiašz. Ieżeli
 ktory? tedy B. IAN NEPOMVCEN, Wodz wšzytkich Spo-
 wiedznicow, bo pierwszy zá Sákrámentálna Pieczęć, zá sekret
 Spowiedniczy Męczennik. Y co Cudotworce nášzego Świę-

D

tego

L. de ami-
 citi c. 3.

de obitu
 Satyri.

ad Demo-
 nicum.

Prov: 28.

Prov: 11.

3. Reg: 21
 in Gloss.
 Ord.

ibid: 3.
 Reg: 2.

ex lib.
Processus
f. 371.

tego Antoniego Padewskiego, za to, że BOGA chwalił, y innych do chwalenia go mocno prowadził: to Ianow, za to, że penitentki swojej z Spowiedzi nie wydał, Ięzyk nieskazitelny: *tanquam instrumentum, quod Sanctum Sacramentum servavit.* Jest w morzu rybá, ktorey ięzyk, iáko pochodnia gorzeiaca, świeci, z kad Ięzykiem nazwana; a Symbolistá napisał: *Ięzyk iey dał imię: Nomen lingua dedit.* B. IAN NE-POMVCEN, y przy narodzeniu, y przy śmierci świetny: bo gdy się rodził, cudowne nád domem pokazały się płomienie: gdy utopiony został, niebieskie, po całej nocy, nád ciałem iego iásniály światła. Mogłbym ja go nazwać z dzieciństwa ná służbie Boskiej wychowanym, y zrosłym, domowym Naywyższego Biskupá iámego IEZVSA Prálatem. Mogłbym go nazwać Mágistrem Cnot SS. nie tylko S. Theologii y Kánonow, ále też doskonałości Chrześciańskiej, nie tylko słownym, ále też y uczynkowym Doktorem: *Qui fecit, & docuit.* Mogłbym go nazwać niepochlebny m życia Duchownego zwierciádem. Mogłbym mówić: że to Podskárbi miłosierdzia niezfatygowany w rozdawaniu iálmużn. Mogłbym mówić, że to drugi Ian Ewángelistá, pektorał Iezusow, Syn przysposobiony Naysw: Mátki, y godny iey honoru opiekun; kochánek Iezusow, o ktorego honor ten się Pan uymuie, gdy o wszelka grobowi iego wyrządzona nieuczciwość, káżdego niepochybna karze konfuzya; iákoby chcąc rzec: *leżeli mego Iana nie kochaś y nie czciś? aby go nie postponuy.* Mogłbym powiedzieć, że to drugi Ian Chrzćciel, w mowie niu prawdy Czeskiemu Herodowi nieustrászony zelánt, żarliwy pokuty opowiadacz, ducha y cnoty Eliafzá pełen, y prorockiego nie próżen Duchá: wszák o przyszłej śmierci swojej, y o następujących ná páństwo Czeskie, przez herezye, oppressyách y ruinách wczesnie opowiedział. Mogłbym mówić: że to wielki swego Kráiu Cudotworca, po wszystkim Chrześciańskim słynacy świecie. Mogłbym insze niezliczone dáć mu tytuły. Lecz *Nomen lingua dedit.* Sam iego święty Ięzyk dał mu imię: że to Sekretarz Wielkiej Koronney DVCHA Przenaysw: Pieczęci.

Continuat.
Bolland.
In Process.
sic cit: pag.
24. & 66.

Pátron y wszystkich grzesznikow pokutuiacych, spowiadaiacych się penitentow. *Tobie 12.* Powiedział Archánioł B. Ráphał: *Secretum Regis abscondere, bonum est: Sekret Krolewski zataić, dobra jest.* Póki człowiecze trwasz w grzechách, potys niewolnik; gdy za nich zákuiesz, pokutuiesz, gdy się ich spowiadasz, iákoby to z więzienia ná Thron się prześiadasz,

dasz, Krolem zostaiesz, według słów Ewangelii: *Panitentiam agite, appropinquavit enim regnum celorum.* Y patrz, że grzechy twoie szczerze Spowiednikowi objawione, stają się podobne owym Páwłowi S. w trzecim niebie objawionym tajemnicom, że się ich temuż Spowiednikowi, powiadać przed nikim nie godzi: *Arcana verba, quae non licet homini loqui.* Grzechy twoje sakramentalnie Káptánowi powiedziane, stają się podobne skárbowi: że co niegdy S. Ráymundowi Nonnátowi poganie, áby ich więcej Kazániámi swymi do Wiáry S. nie náwracał, wárgi przebiwszy, kłotka gębę zámknęli: to moc DVCHA Przenayś: grzechy twoje w ustách Káptáńskich zamyka, iáko drogi depozyt, áby ich ludzka nie wykrádła wiadomość, *ut non appareat confusio nuditatis tua.* Patrz, że twój sekret, pokrywa BOG, Spowiednik zdrowiem y życiem pieczętuje.

Tá jest wielu nieszczęśliwość: że się nie wstydzą grzeszyć, á wstydzą pokutować; y niektorzy momentálnego wstydzienia się ná Spowiedzi uchodzą, ná wieczna przychodzą konfuzya; żeby się przed iednym człowiekiem nie zápałali, palić się wiecznymi czásy w ogniu piekielnym wola; y ná doczesne náwet ukaranie, uznáia częstokroć spráwiedliwość Boska, że owe ich ná Spowiedzi zátaione grzechy, ná fromotna wychodzą publicke, według słów Augustyná S. *Cum homo celat, DEVS nudat.* Y tych Pátron B. IAN NEPOMVCEN. Ktokolwiek tę przekłętą cierpi boiaźń, kto cierpi tę pokusę, że mu wstyd nieznosny spowiadać się nie dopuszcza: niech tylko ućiecze się do przyczyny B. IANA NEPOMVCENA: á doświadczona rzecz, że skutek Boskiey otrzyma pomocy: *Auxilium de Sancto.** Chybáby wstyd z czołá otárł. á iák pospolicie mówią: chybáby psu oczy przedał, ktoby się osławienia, konfuzyi publiczney nie bał; mowi S. Augustyn: *Duae res sunt, conscientia & fama. Conscientia tibi, fama proximo necessaria est. Qui fidens conscientia sua famam negligit, crudelis est: Duae sa rzeczy, sumnienie y sławá. Sumnienie tobie, sławá bliźniemu potrzebna. Kto ufáiac sumnieniu swemu nie dba o sławę, okrutny jest: że zła o sobie, czy prawdziwa, czy nieprawdziwa nowina zgorśzenie z siebie dáie: zabija ná duszy tych, których gorzy: *Va homini illi, per quem scandalum venit.* Więc kto chcesz tego uchodzić terminu: ieżeli zgrzełysz, żeby to do ludzkiey nie wyszło wiadomości, ućiecz się czymprędzey do Sekretarzá, do Spowiedniká; á BOG to dobrotliwy pokryje, zápieczętuje*

Matti 3.

2. Cor: 12.

Brev: Rō:
31. Aug.

Apoes 3.

sup. Pf.

B. Jan Pátron wstydzających się spowiadać.
ex libro
Process.
pagi 105.
S. 3.
* P/1 19.

Ser: 1. de
vita cōm.

*Patron od
niesławy.*

*Bielski;
Paprocki;
Okulski
sub Siemę
Topor &
Pru.*

*Diod. l. 1.
c. 6.*

L. 4. b. 1.

*Prov. 26.
c. 13.*

*Hymna
apud Ge-
org. Bar-
thold. Pö-
tani in
Processi
pag. 446.*

ie to moc miłośniernego BOGA. Ieżeli w iákim niesławy zo-
staiesz niebezpieczeństwie: ućiecz się do B. IANA NEPOMV-
CENA: á on w to potráfi, iáko doświadczony od niesławy
Pátron, tę máiac od BOGA nadgrode zá pokrycie grzechow
penitentki swoiey. Potraf S. Sekretarzu. Szwánkuie nie do-
piero sławá Polska, dla nierządu, dla niezgody, lecz y dla
tego, że się owo práktykuie przysłówie: *Násze tájemnice,
wiedza y woźnice*. Kiedys to Synowie Mátki nášzey Oyczyzny
ták sekretni byli: że choć Stánisławowi Nekándzie Trepká
názwanému, y leżewskiemu Cár Moskiewski, nogi pó kolá-
ná woley wrzacy włożyć, y smáżyć kazał, przecię iák ná
tym, tak ná owym żadnego nie wymęczył sekretu. Teraz
importunia kocháných Dáhl, mocno dogrzewáiacé wino, y ie-
żeli nie korrupcyá, to piekielna emulácyá, ná wielu, co zechce,
wymęczy. Egipcyánie tákiemu, co sekret wydał, ięzyk u-
rzynáli. Gdyby tak y w Polsce karáno, máłoktoby się przy
ięzyku został. Czegoż się spodźiewać? Oto powiáda *Cur-
tius*: że *Res magna ab eo sustineri non possunt, cui tacere gra-
ve est*. Widziemy nie raz, że się iszcza słowá Mędrca: *Os
lubricum operatur ruinas, & qui inconsideratus est ad loquendum,
sentiet mala*. Szwánkuie sławá Kátholicka: nášze oziębłości,
niespráwiedliwości, niepowsćiagliwości, publiczne grzechy,
zgorńzenia, podáia nas przed pogánámi, żydámi, heretykámi
ná ochyde, y że się nie strzezemy, ięzykámi y piorámi zo-
bopolnie się z nášzych sekretow wydáiac, nie raz ízkáluujemy,
y mázemy. Potraf wto Pátronie S. podeym się bydz wiel-
kim Korony Polskiey, y nas wszytkich Sekretarzem. Zá
twoia protekcyá:

*Qui te colimus, sumus ab omnibus
Securi opprobrijs, nec nisi crimina
Confessi, has animas, fata ubi postulant,
Emittamus in aethera.*

Niech będziemy bezpieczni od wszelkiey niesławy: y nie
ináczey, tylko przez szczerá Spowiedz y prawdziwá po-
kutę, uspráwiedliwieni BOGV, niech z tego światá —
szczęśliwie zchodźiemy. Amen.

Imprimatur.

M MARTINUS WALESZYNSKI, S. Th: Doctor & Professor,
S. FLORIANI Canonicus, Scarbimiriensis, & S. MICHAELIS in
Arce Cracov: Custos, Montis S. GEORGII in Scepusio Praepositus,
Studij Generalis Universitatis Crac: Procancellarius, Librorum per
Diocesim Cracovien: Censor Ordinarius. Datum in Collegio Ma-
jori Die 18. Novembris. Anno Dñi 1723.



Biblioteka Jagiellońska



stdr0022414

